

# Stanisław Piłaszewicz

---

## "Imkulturacja chrześcijaństwa w Zambii", Janusz Gajda, Warszawa 2000 : [recenzja]

---

Studia Theologica Varsaviensia 42/1, 205-209

---

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ralnej w najnowszych ujęciach. Przedłożenie ks. prof. J. Wała (PAT) naświetla zagadnienie miejsca teologii pastoralnej pośród innych naukowych dyscyplin, także poza teologicznych. Ks. prof. B. Mierzwiński (UKSW) zarysowuje historyczne i współczesne dyskusje nad koncepcją rzeczzonej naukowej dziedziny oraz rozmaitość ujęć. Teologia pastoralna, jak każda z dyscyplin, ma swoją specyficzną metodę. Jeden z aspektów, mianowicie konieczność badania znaków czasu, roztrząsa wystąpienie ks. dra hab. J. Mikołajca (UO). Natomiast ks. dr hab. K. Bělch (UKSW – Radom) zastanawia się nad zasadnością i granicami badań empirycznych w teologii pastoralnej. Referat ks. prof. M. Ostrowskiego (PAT) koncentruje się na ważnym, a nie zawsze docenianym w procesie kształcenia problemie studenckich ćwiczeń i praktyk duszpasterskich. Obszerny zapis dyskusji ukazuje jak ważną rzeczą w posuwaniu naukowych rozwiązań jest ścieranie się poglądów i wymiana doświadczeń. Listę artykułów dopełniają dwa podsumowania – ks. prof. A. Przybeckiego (UAM) uczynionego w trakcie dysputy nad aktualnym ujęciem teologii pastoralnej oraz inicjatora sesji ks. prof. R. Kamińskiego, który zarysowuje osiągnięcia spotkania pastoralistów i sygnalizuje zagadnienia konieczne do rozpracowania w przyszłości. Zeszyt jest wydawnictwem, które powinno znaleźć się na półce każdego wykładowcy teologii, nie tylko pastoralnej. Okazuje się, iż teologia pastoralna, zwana także praktyczną, wkracza na teren różnych innych przedmiotów wiedzy. Z drugiej strony, każdy z przedmiotów poszukuje dróg transponowania swych osiągnięć ku praktyce, w czym niezwykle pomocna jest teologia pastoralna. Zeszyt przyda się każdemu studiującemu, który chce wykroczyć poza minimum *ratio studiorum*.

*ks. Maciej Ostrowski*

Ks. Janusz Gajda. *Inkulturation chrześcijaństwa w Zambii*, Wydawnictwo Dzieł Misyjnych „Missio-Polosua”, Warszawa 2000, str. 326.

Recenzowana rozprawa oferuje Czytelnikowi znacznie więcej, niż można byłoby od niej oczekiwać na podstawie informacji dostarczanej w tytule książki. Treści w niej zawarte wiążą się jednak ściśle z tematem pracy i służą lepszemu zrozumieniu procesu świadomego i celowego zakorzeniania chrześcijaństwa w szeroko rozumianej kulturze afrykańskiej. Autor wykorzystał w niej rozliczne źródła: dokumenty Kościoła katolickiego, orędzia i przemówienia papieży – Pawła VI i Jana Pawła II, wypowiedzi uczestników Synodu Biskupów dla Afryki (1994). Znalazły się wśród nich trudno dostępne materiały archiwalne: dokumenty Konfe-

rencji Episkopatu Zambii, dokumenty diecezjalne Zambii, dokumenty Narodowej Komisji Katechetycznej i Zambijskiej Narodowej Komisji Liturgicznej, wystąpienia w czasie spotkań Konferencji Episkopatu Zambii i wiele innych. Cennych informacji dostarczyła penetracja archiwów Ojców Jezuitów i dokumentacja działalności misyjnej Ojców Białych. Duże znaczenie miały też wywiady i rozmowy z misjonarzami oraz analiza ich listów, imponująca jest lista wykorzystanej w książce literatury przedmiotu, uwzględniająca prace w czterech (nie licząc afrykańskich) językach obcych. Informacje zawarte w pracach opublikowanych i w opracowaniach nie opublikowanych poddane zostały konfrontacji z własnymi doświadczeniami ks. Gajdy, który przez dziesięć lat pracował wśród ludów Zambii, poznając z autopsji ich zwyczaje, kulturę i języki.

W obszernym *Wprowadzeniu* (s. 10-36) Czytelnik znajdzie ogólne informacje na temat działalności misyjnej Kościoła w Afryce, ze szczególnym uwzględnieniem wydarzeń datujących się od Soboru Watykańskiego II (ustanowienie hierarchii katolickiej w Afryce, orędzie Pawła VI *Africae terrarum*, zainteresowanie Afryką i podróże do Afryki Jana Pawła II oraz Synod Biskupów dla Afryki). J. Gajda wyjaśnia następnie bliskie sobie pojęcia: „akulturacja”, „dekulturacja”, „indokulturacja”, „transkulturowanie” i „inkulturowanie”. Autorem tego ostatniego terminu jest jezuita Joseph Masson (1962), ale stało się ono pojęciem ulubionym i często używanym przez Jana Pawła II, zwłaszcza w czasie jego rozlicznych (trzynastu) podróży do Afryki. Według słów papieża inkulturowanie jest wcieleniem Ewangelii w rodzime kultury oraz wprowadzaniem tych kultur w życie Kościoła, przy zachowaniu trzech zasad: 1) zgodności z orędziem chrześcijańskim, 2) komunii z Kościołem powszechnym i 3) wystrzegania się wszelkiego synkretyzmu. Na gruncie afrykańskim terminu „inkulturowanie” używa się nieraz wymiennie z terminem „afrykanizacja chrześcijaństwa”, chociaż ten drugi jest znacznie szerszy, gdyż obejmuje również zjawiska synkretyzmu religijnego, reprezentowanego między innymi przez Kościoły afrochrześcijańskie. J. Gajda opisuje następnie stan badań nad procesami inkulturowania w Afryce, ze szczególnym uwzględnieniem obszaru Zambii: na jego tle bardziej wyraziście jawią się ogromny trud i wielkość dokonań badawczych Autora, stosującego analityczno-syntetyczną metodę badawczą i korzystającego z doświadczeń teologii i misjologii oraz religioznawstwa, etnologii, historii Kościoła, biblistyki i katolickiej nauki społecznej. Omawiając źródła i metody pracy Autor wspomina o ośrodku przy Uniwersytecie Londyńskim: dla porządku dodajmy, że oficjalna jego nazwa brzmi School of Oriental and African Studies, a nie Oriental School and African Studies (s. 34).

Pierwsze dwa rozdziały stanowią swego rodzaju wprowadzenie, nieodzowne dla zrozumienia procesów inkulturowania chrześcijaństwa w Zambii na poziomie doktrynalnym i liturgicznym. Rozdział I nosi tytuł *Tradycyjne wierzenia i kultura ludów Za-*

*mbii* (s. 38-78). Przedstawia on świat bytów nadprzyrodzonych w wierzeniach etnicznych 73 ludów Zambii oraz opisuje obrzędy kultowe dokonywane przez głowę wielkiej rodziny bądź też przez różnego rodzaju kapłanów. Autor dokonuje wnikliwej analizy wyobrażeń na temat Istoty Najwyższej, odwołując się do nadawanych Bogu imion, do przysłów, powiedzeń, powitań i pozdrowień, a także do imion teoforycznych. Przytacza ich oryginalne brzmienie w językach afrykańskich z tłumaczeniem na język polski. Dochodzi do wniosku, że (...) *tradycyjne wierzenia zambijskie w odniesieniu do Boga zasadniczo są monoteistyczne* (s. 39). Kłóci się to nieco z dalszymi wywodami świadczącymi o tym, że u wielu ludów Zambii spotyka się silną wiarę w to, że oprócz Boga istnieją jeszcze inne bóstwa i istoty duchowe (s. 59). Z pewnością ludy zambijskie nie mają tak rozbudowanych panteonów bóstw, jak mieszkańcy innych części Afryki (np. Jorubowie, Fonowie, Aszantowie czy Bagandowie). Ks. Gałda podkreśla, że do Najwyższego Boga Zambijczycy zwracają się bezpośrednio (s. 65). I to stwierdzenie pozostaje w opozycji do ogólnie spotykanego zjawiska afrykańskiego *deus otiosus*, Boga dostępnego tylko poprzez pośredników. Być może problem jest tylko pozorny i wynika z dwóch przyjmowanych przez badaczy perspektyw czasowych. W czasach współczesnych, w wyniku kontaktów cywilizacyjnych i wpływu religii monoteistycznych następuje otwieranie się etnicznego mikrokosmosu na makrokosmos, co powoduje ożywianie idei Bytu Najwyższego i stawiania go w centrum praktyk i obrzędów kultowych.

W rozdziale II zatytułowanym *Inkulturation w aspekcie historycznym* (s. 79-110) przedstawiona jest historia chrystianizacji dawnej Rodezji Północnej (obecnie Zambii) z podziałem na ewangelizację w aspekcie akomodacji, a następnie jej inkulturationi. Ewangelizacja ludów tych obszarów, zapoczątkowana w 1891 r. przez Zgromadzenie Ojców Białych, kontynuowana przez ojców Jezuitów, Franciszkanów i Kapucynów, doprowadziła do ukształtowania się administracji kościelnej, z dziesięcioma diecezjami i z archidiecezją w Lusace i Kasamie. Autor zwraca uwagę na głęboki szacunek misjonarzy dla tradycyjnych religii, zwyczajów i rytuałów: akceptowali oni, między innymi, należność matrymonialną wpłacaną rodzicom narzeczonej (*lobola*). Wnieśli olbrzymi wkład w rozwój szkolnictwa i służby zdrowia, a także byli pionierami opisów języków miejscowych. W dziele tym aktywnie uczestniczyli misjonarze polscy: o. Stanisław Hankiewicz, ks. bp. Adam Kozłowiecki, ks. Andrzej Halamba i inni. Dzieło misyjne przynosiło owoce także w wyniku ekumenicznej współpracy Kościołów chrześcijańskich i wspólnot odłączonych w ramach takich organizacji, jak Zambijski Dom Biblijny, Komitet Ekumeniczny czy Centrum Komunikacyjne Multimedia. Realizując hasło wcielenia Ewangelii w różne kultury i wprowadzenia narodów z ich kulturami do wspólnoty Kościoła, biskupi afrykańscy przyjęli model Kościoła jako rodziny, reprezentowanej przez tak zwane Małe Wspólnoty Chrześcijańskie.

Inkulturacja chrześcijaństwa od strony doktrynalnej stanowi przedmiot rozważań rozdziału III (s. 111-161). Teologowie afrykańscy kierują się słowami papieża Jana XXIII *Kościół w Afryce albo będzie Kościołem afrykańskim, albo go wcale nie będzie*. Prekursorem współczesnej teologii afrykańskiej jawi się o. Placide Tempels, misjonarz belgijski pracujący w Kongu, autor pracy *La philosophie bantoue* (1945). Zainspirowała ona Vincenta Mulago z Konga i Alexisa Kagame z Rwandy, pierwszych „teologów” afrykańskich, którzy wkrótce znaleźli licznych następców, twórców dwóch typów teologii: południowoafrykańskiej czarnej teologii, koncentrującej się na krytycznej rewizji rasizmu, i afrykańskiej teologii wyzwolenia społeczno-ekonomicznego i politycznego. Głównym przedmiotem teologii afrykańskiej jest biblijne nauczanie o Chrystusie w konfrontacji z światopoglądem tradycyjnym. Afrykanie odwołują się w tym przedmiocie do teologii ancestralnej, przedstawiając Jezusa jako Najwyższego Przodka, który nie należy jednak do jakiegoś określonego rodu czy plemienia, a jego misja ma charakter uniwersalny. W innych nurtach chrystologii afrykańskiej Chrystus jawi się jako Lekarz i Uzdrowiciel (przyrównywany do rodzimego lekarza *nganga*) czy Mistrz inicjacji biospołecznej. Większe trudności teologom afrykańskim sprawiają zagadnienia moralne oraz koncepcja zmartwychwstania i idea końca świata jako rezultat interwencji Boga. Rozwiązanie tych problemów ukazuje Autor na przykładzie ludu Bisa z okręgu Chilubi. Stwierdza on, że chociaż cała teologia moralna w aspekcie trynitarnym jest dla Bisa nowością trudną do przyjęcia, to idea nieśmiertelności nie jest dla nich obca. Śmierć fizyczna jest odejściem., a nie unicestwieniem osoby. Wprowadza człowieka w nieśmiertelność (s. 134). Dla Bisa jednak kontynuacją życia po śmierci ma być wspólnota z przodkami, a według nauki chrześcijańskiej ostatecznym celem człowieka jest Bóg.

Rozdział IV (s. 162-208) jest poświęcony przejawom inkulturacji w liturgii i w sprawowaniu sakramentów chrztu, bierzmowania, eucharystii i innych. Wśród ludności Tonga tradycyjny obrzęd nadawania imienia staje się dopełnieniem sakramentu chrztu. Nakładane przy tej okazji dziecku koraliki są uprzednio błogosławione i świecone w kościele. Powszechne w całej Czarnej Afryce obrzędy inicjacyjne łączą się z symboliką i wymogami sakramentu bierzmowania. Sakrament namaszczenia chorych obejmuje, między innymi, wezwania przodków w wierze poprzez recytacje litanii do Wszystkich Świętych. Używane w udzielaniu sakramentów symbole soli, oleju czy wody są w pełni akceptowane, gdyż mają one głęboką wymowę także w kulturze i tradycji afrykańskiej. Dużo uwagi poświęca Autor elementom i tradycjom afrykańskim włączonym do celebrowania Eucharystii. Są to: afrykański sposób „dialogowego” wygłaszania kazań, barwne procesje z darami, taniec liturgiczny czy akompaniament miejscowych instrumentów muzycznych. Procesy inkulturacji zaznaczają się także w udzielaniu niektórych sakramentaliów,

a także w organizacji roku liturgicznego: umieszczenie w kalendarzu liturgicznym świętych afrykańskich, wystawianie tradycyjnych „jasełek” podczas świąt Bożego Narodzenia czy użycie bębna pogrzebowego w Wielki Piątek.

Ostami rozdział *Inkulturacja katolicyzmu w Zambii* (s. 209-265) dotyczy głównie pozareligijnej działalności Kościoła katolickiego i innych wyznań chrześcijańskich w Zambii:

ich zaangażowanie w problemy społeczne, gospodarcze i polityczne, które były nie tylko przedmiotem refleksji hierarchii kościelnej i duchowieństwa, ale także pociągały za sobą określone działania (włączenie się w proces odzyskiwania niepodległości, wkład w pokojowy przebieg przemian ustrojowych, nawiązanie stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską, misyjna służba zdrowia, szkolnictwo misyjne, działalność Katolickiej Komisji Sprawiedliwość i Pokój, Ruch na Rzecz Życia w Rodzinie, tworzenie Małych Wspólnot Chrześcijańskich i inne). Na końcu książki umieszczona została obszerna bibliografia (s. 266-308), streszczenie w języku angielskim (s. 309-312) oraz aneks przybliżający sylwetki wybitnych misjonarzy Afryki (s. 313-326).

W recenzowanej książce można by wyróżnić dwie warstwy tekstowe. Ta dotycząca spojrzenia bardziej konfesyjnego, z punktu widzenia nie tylko teologa, ale również i kapłana, nie jest przedmiotem mojej oceny jako osoby mniej w tym względzie kompetentnej. Warstwa faktograficzna, analityczna i opisowa jest bardzo poważnym wkładem do religioznawstwa polskiego, a także tego w wymiarze międzynarodowym. Autor nie tylko dotarł do zróżnicowanych i nieraz rozproszonych materiałów źródłowych, ale wykorzystał i zinterpretował je w sposób wszechstronny, interdyscyplinarny i wsparty olbrzymią literaturą przedmiotu.

*Stanisław Piłaszewicz*